

DZIEN

10 stron

**10
GR.**

BYDGOSKI

ILUSTROWANY

**ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEN POMORZA - DZIEN GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY - GAZETA GDAŃSKA - DZIEN KOCIEWSKI
DZIEN TCZEWSKI ILUSTROWANY - GAZETA MORSKA ILUSTROWANA - DZIEN CHEŁMIŃSKI
DZIEN KUJAW - GAZETA MOGILEŃSKA**

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 207.868

Cyniczna deklaracja najeźdźcy przed trybunałem narodów Dramatyczne posiedzenie Rady Ligi

Genewa, 20. 4. (PAT). Dziś o godz. 11 rozpoczęło się publiczne posiedzenie Rady. Po krótkim zagajeniu przez przewodniczącego delegata Australii p. Bruce, zabiera głos ambasador Madariaga, który odczytuje raport komitetu 13-tu.

OŚWIADCZENIE BAR. ALOISI

Następnie przewodniczący udzielił głosu przedstawicielowi Włoch bar. Aloisemu, który w dłuższym przemówieniu stara się ustalić odpowiedzialność za nieudanie się rokowań pokojowych. Bar. Aloisi oświadcza, że żaden rząd nie dał tyle dowodów dobrej woli w stosunku do Ligi Narodów, co rząd włoski, który pozostał w niej mimo niesprawiedliwości na jakie został narażony. Bar. Aloisi stwierdza, że rząd włoski nigdy nie odmawiał udziału w dyskusji, przyjmując z całą szczerością propozycję podjęcia rokowań. Co do procedury proponowanej przez rząd włoski, bar. Aloisi stwierdza, że rząd ten domagał się rokowań bezpośrednich, uważając, że zbyt daleko idąca ingerencja Ligi Narodów nie byłaby skuteczna ani praktyczna.

Przy zawieraniu układu należy się liczyć ze zrozumieniem rzeczywistości. Rokowania powinny służyć zbliżeniu dwóch realnie pojętych punktów widzenia obu stron zainteresowanych. Rząd włoski nie żąda wyłączenia Ligi Narodów z rokowań, ale wprost przeciwnie pragnął, aby Liga zachowała w tych rokowaniach właściwą jej rolę. Zgodził się przedewszystkiem, aby rokowania zostały podjęte w porozumieniu z komitetem 13-tu i Radą Ligi. Zgodził się, aby oba te organy były powiadamiane w toku dyskusji, zgodził się wreszcie, aby ewentualne wyniki rokowań przedłożone zostały Lidze Narodów. Niema więc odmowy rokowań w ramach Ligi i w duchu paktów (!)

Co do zadania, aby rokowania odbyły się poza Genewą to niema w tem nie sprzecznego z paktem. W sprawie zadania, aby zawieszenie kroków wojennych nastąpiło dopiero po ustaleniu preliminariów pokojowych, baron Aloisi podkreśla, że zadanie to jest uzasadnione trudnymi warunkami, w jakich walczyć musi(!) armja włoska. Włochy nie mogłyby się zgodzić na udzielenie nieprzyjacielowi możliwości organizowania armji. Zawieszenie broni musiałoby być uwarunkowane zajęciem centrów mobilizacyjnych i punktów granicznych przez które przechodzą transporty broni. Oznaczałoby to w praktyce zajęcie całego niemal kraju.

Rząd włoski, który mógłby wszcząć dyskusję na temat niesprawiedliwości i błędów, których się stał ofiarą, wolał przyjąć apel jaki do niego skierowano. Odpowiedzialność za rozbiście procedury pojedynczej nie może więc obarczać w żadnej mierze rząd włoskiego.

Kończąc swe przemówienie bar. Aloisi przypomniał, że rząd abisyński w deklaracji z 13 kwietnia t. j. w chwili kiedy delegacja włoska nie była jeszcze obecna w Genewie, żądał od komitetu 13-tu, aby komitet stwierdził, że Włochy odmówiły rokowań i aby przekazał sprawę komitetowi 18-tu. Jest to

— zdaniem bar. Aloisiego — wyraźnym dowodem, że delegacja abisyńska przybyła do Genewy z powziętą uprzednio decyzją niepodjęcia rokowań, a w tych warunkach odpowiedzialność za nieudanie się rokowań spada całkowicie na rząd abisyński.

Bar. Aloisi odczytuje jeszcze deklarację, zastrzegającą się przeciwko interpretowaniu przez komitet 13-tu konwencji, dotyczących sposobów prowadzenia wojny.

ODPOWIEŹ PRZEDSTAWICIELA ABISYNI

Następnie zabiera głos delegat abisyński Wolde Mariam, który, potwierdzając notę, wystosowaną do Ligi Narodów przez negusa, podtrzymuje wszelkie poprzednie deklaracje Abisynji. Delegat Abisynji przypomina, że „rząd abisyński protestował energicznie przeciw zwlekaniu z udzieleniem mu pomocy, że zwracał uwagę na niebezpieczeństwo

precedensu dla wszystkich członków Ligi Narodów, że prosił Ligę Narodów o stwierdzenie, że rząd włoski zgadza się na rozpoczęcie rokowań tylko w tym celu, aby zyskać na czasie i odwiec zastosowanie sankcyj naftowych, wreszcie, by mieć możliwość wyciągnięcia korzyści ze sporu dotyczącego Europy.“

Delegat abisyński mówi następnie, że kiedy rząd włoski zmuszony został do wyrażenia i szczerzej odpowiedzi na apel Rady, to okazało się, że wstrzymanie napaści i rokowanie w ramach Ligi Narodów i duchu paktu nie leży w jego zamierzeniach. Rząd abisyński domaga się zatem, aby Rada Ligi wyciągnęła konsekwencje z tego stanu rzeczy i aby Liga Narodów zastosowała w pełnem postanowieniu art. 16 paktu, tak aby najeźdźca nie był w stanie osiągnąć triumfu. Po przemówieniu delegata Abisynji posiedzenie zostało odroczone do godz. 16-tej.

Włosi dziś zajmą Addis-Abebe?

Berlin, 20. 4. (PAT). „Berliner Zeitung am Mittag“, w depeszy z Addis-Abebe zapowiada w sensacyjnej formie możliwość zajęcia stolicy abisyńskiej przez Włochów już w ciągu dnia jutrzejszego. Przepuszczenia te korespondent uzasadnia chęcią Włoch dokonania tego decydującego kroku w dniu rocznicy założenia Rzymu.

Addis Abeba, 20. 4. (PAT). Rząd abisyński przebywa jeszcze w stolicy, ale jest zupełnie bezradny wobec paniki, która ogarnęła ludność. Życie w stolicy zupełnie zamarło i mieszkańcy przygotowani są na najgorsze. Droga wiodąca z Dessje jest zawa-

lona uchodźcami i cofającym się wojskiem.

Uciekinierzy oświadczają, że w dolinach ukryły się bandy zbójckie, które mają zamiar wtargnąć do Addis Abebe i złupić miasto w wypadku, gdyby rząd opuścił stolicę przed wkroczeniem Włochów. Czynnione są rozpaczliwe wysiłki celem odcięcia Włochów od Addis Abebe. Na szosie, wiodącej z Dessje zakładane są miny oraz czynione są przygotowania do wysadzania w powietrze mostów.

Poselstwo brytyjskie w Addis Abebie obłożone jest przez tłumy, należące do wszystkich narodowości, błagające o przyjęcie ich na teren eksterytorjalny.

Abisynia posiada jeszcze wojsko

Addis - Abeba, 20. 4. (PAT). Wedle doniesień nadchodzących z frontu północnego wojska włoskie nie zajęły jeszcze miejscowości Ankobor. Koła abisyńskie liczą, że Włosi natrafiają tam na poważny opór. Negus miał się wraz z armjami rasów Kassa, Seyuma i Imru oraz wojskami zapasowymi, wycofać do zachodnich obszarów Abisynji. Abisyńczycy oceniają siłę tych wojsk na 150.000 — 200.000 żołnierzy.

Na froncie południowym również wedle

doniesień abisyńskich, ma się znajdować 150.000-czna armja w obszarze Harraru, Chigner, Goba i Allata. Ogółem straty abisyńskie podczas dotychczasowych walk oceniają na około 50.000 ludzi, z czego, wedle doniesień abisyńskich, 15.000 przypada na ofiary gazów trujących.

Pozatem śmiertelnemu lub ciężkiemu zatruciu gazami miało ulec około 5.000 ludzi z pośród ludności cywilnej.

Poznań odparł atak podżegaczy Mimo wysiłków agitatorów demonstracja bezrobotnych spaliła na panewce

(o) Poznań, 20. 4. (Tel. wł.) Dzisiaj zebrała się w Poznaniu większa gromada bezrobotnych przed biurem Funduszu Pracy, żądając zatrudnienia. Oświadczone im, że wszyscy znajdują pracę przy uruhamianych obecnie robotach publicznych. Pozatem wydano bezrobotnym bony na chleb i tłuszcz. Mimo to wskutek nawoływania agitatorów, którzy

poczęli uwijać się wśród tłumu, około 500 osób ruszyło przed Urząd Wojewódzki. Bezrobotni przeszli spokojnie przez całe miasto. W Urzędzie Wojewódzkim delegację przyjął wojewoda Maruszewski, który zapewnił ję, że dzięki usilnej akcji władz i dostarczaniu robót bezrobotnie zmniejszą się do minimum. Mimo to bezrobotni udali się jeszcze przed ra-

Zwolnienie p. wojewody krakowskiego

Warszawa, 20. 4. (PAT). Pan Prezydent Rzeczypospolitej przychylając się do uchwały Rady Ministrów, zwolnił wojewodę krakowskiego Kazimierza Świtalskiego z zajmowanego stanowiska.

Zmiany personalne

Warszawa, 20. 4. (PAT). Dowiadujemy się, że p. prezes Rady Ministrów zwolnił p. Ignacego Matuszewskiego ze stanowiska prezesa Komisji Oszczędnościowo-Oddłużeniowej dla Samorządu.

Bezrobocie zmniejszyło się o 20.985 osób

Warszawa, 20. 4. (PAT). Liczba bezrobotnych na terenie całego kraju wyniosła w dniu 15 bm. według danych biur pośrednictwa pracy — 458.064 osób. Bezrobocie zmniejszyło się w okresie od 1 do 15 bm. o 20.985 osób.

Strajków protestacyjnych nie było w całym kraju pracowano normalnie

(o) Warszawa, 20. 4. (tel. wł.) Według obiegających wczoraj pogłosek miało dzisiaj nastąpić szereg strajków protestacyjnych w związku z zajęciami we Lwowie. Strajki te jednak nie wybuchły. Dzień dzisiejszy w całym kraju minął spokojnie, wszędzie pracowano normalnie.

Brutalność czeska woła o pomstę Czeši wydalają przez nocą Polaków z kraju

(o) Katowice, 20. 4. (tel. wł.) W ostatnich dniach wydany został przez Czechów z Morawskiej Ostrawy Jan Gaska, ojciec ośmiorga dzieci, mimo że mieszka na terenie Czechosłowacji już od przeszło 50 lat. Nakaz wydalenia wydany w związku z tem, iż czynił starania o uzyskanie renty starczej. Gaskę zandarmi aresztowali na ulicy i przemocą doprowadzili go, tak jak stał na most graniczny w Cieszynie.

Pozatem wydalili władze czeskie 2 innych Polaków, zamieszkałych w Czechosłowacji od blisko 30 lat

Polak zginął pod Marakeszem

Casablanca, 20. 4. (PAT). Ofiarą katastrofy pancernego samochodu wojskowego pod Marakeszem, o której donosiliśmy przed kilku dniami, padł m. in. Polak, sierżant legji cudzoziemskiej Budniarski.

Kongres rzemiosła polskiego rozpoczął swe obrady w obecności Pana Prezydenta R. P.

Warszawa, 20. 4. (PAT). Dziś rozpoczął się w Warszawie w sali Filharmonji ogólnopolski kongres rzemiosła chrześcijańskiego. W kongresie biorą udział przedstawiciele wszystkich galezi rzemiosła Polski. Wielka sala Filharmonji udekorowana była chorągiewkami organizacji rzemieślniczych.

Na inauguracji kongresu obecni byli przedstawiciele władz ustawodawczych z marszałkiem Sejmu St. Carem, wice-marszałkiem senatu dr. Barańskim, przedstawiciele rządu z ministrem Przem. i Handlu dr. R. Góreckim, władze miejskie z prezydentem miasta St. Starzyńskim, liczni przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, organizacji rzemieślniczych, przemysłowych, handlowych i rolniczych. Na kongresie również reprezentowana była delegacja rzemiosła niemieckiego oraz rzemiosła polskiego zagranicą. Gdy Pan Prezydent Rzeczypospolitej ukazał się w łóż rozległy się okrzyki na jego cześć, a orkiestra odegrała Hymn Narodowy.

PRZEMÓWIENIA POWITALNE

Przemówienie inauguracyjne wygłosił prezes Związku Stowarzyszeń Rzemieślników Chrześcijańskich R. P. poseł Antoni Snopczyński. Mówca w referacie swym dał ogólny obraz rzemiosła w Polsce.

Poseł Snopczyński na zakończenie zaznaczył: Dzisiejszy kongres musi pogłębić w całym rzemiosle chrześcijańskim silną wolę wytrwania i wiarę w zwycięstwo, a ma on charakter specjalnie uroczysty, ze względu na obecność Głowy Państwa i wysokiego rządu. Kongres odbywa się pod protektoratem p. ministra Przemysłu i Handlu, gen. dr. Romana Góreckiego. Pragnę więc skoryzyskać z tej uroczystej chwili, aby w imieniu rzemiosła chrześcijańskiego całej Rzeczypospolitej zapewnić dostojnego Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i wysoki rząd, że my tu obecni wraz z całym rzemiosłem chrześcijańskim gotowi jesteśmy do pracy i ofiar, aby tylko przyczynić się do budowy przyszłości ukochanej Ojczyzny.

W imieniu rządu witał zjazd minister Przemysłu i Handlu dr. R. Górecki.

Przemówienie min. Góreckiego przezywali zebrani kilkakrotnie hucznymi oklaskami, a po zakończeniu przemówienia zgotowali mu żywiołową owację.

W imieniu zarządu m. Warszawy i Związku Miast Polskich witał zjazd prezydent St. Starzyński.

Skości witali zjazd prezes Herse w imieniu Związku Izb Przemysłowo-Handlowych i naczelnych zrzeseń Kupiectwa Polskiego, dyr. Leśniewski — Związku Izb i Organizacji Rzemieślniczych, p. Fibiger (Wrocław) w imieniu rzemiosła chrześcijańskiego, Jan Rozkosz, delegat Związku Rzemieślników Polski we Francji, poseł Mierzejewski w imieniu Centralnego Związku Detalicznego Kupiectwa Chrześcijańskiego, p. Sierakowski — Związku Izb Rzemieślniczych, Ja-

Rzesza obchodzi „kaizergeburtstag” na cześć Hitlera

Berlin, 20. 4. (PAT). Cała prasa niemiecka stoi pod znakiem dzisiejszych uroczystości z okazji urodzin kanclerza Hitlera. Uroczystościom tym nadano charakter wybitnie wojskowy. Podkreślają to zarówno olbrzymie parady wojskowe jak i szereg nominacji, które przedewszystkiem objęły wojsko. Dzienniki zamieszczają liczne fotografie, ilustrujące przebieg kariery kanclerza Hitlera.

Berlin, 20. 4. (PAT). Kanclerz Hitler, jako wódz naczelny nadał dziś ministrowi wojny gen. von Blombergowi rangę feldmarszałka, dowódcy armji gen. von Fritsch rangę generała - pułkownika, admirałowi Raederowi dowódcy floty — rangę generała - admirała, min. lotnictwa gen. Goeringowi rangę generała-pułkownika.

Aż się ziemia trzęsie...

Berlin, 20. 4. (PAT). Ze Stuttgartu donoszą, że w niedzielę wieczorem zanotowały tamtejsze sejsmografy trzęsienie ziemi, którego ośrodek znajdował się w odległości 35 km od Stuttgartu. Trzęsienie ziemi powtórzyło się dwa razy i trwało za każdym razem po 1 sekundzie.

kób Marek — Warszawskiej Izby Rzemieślniczej.

REFERATY I OBRADY

W dalszej części obrad wygłosili referaty poseł dr. Robert Jahoda-Zółtowski, mistrz introligatorski z Krakowa o szkolnictwie zawodowym, Stanisław Kopczyński, mistrz piekarski z Łodzi o ustawodawstwie rzemieślniczym. Wojciech Sobczak mistrz fryzjerski z Poznania o organizacjach rzemieślniczych

i Stefan Zieliński, czeladnik introligatorski w Warszawie mówił o organizacji czeladzi rzemieślniczej.

Na tem zakończyły się popołudniowe obrady.

W godzinach popołudniowych obradowały poszczególne komisje. Wieczorem w lokalu Związku Rzemieślników Chrześcijańskich zostały wznowione obrady plenarne.

Po dyskusji kongres przyjął szereg rezolucyj.

Ufaj! PUDER ABARID - najlepszy dla delikatnej cery

Hauptmana stracono niewinnie

Prawdziwi sprawcy zbrodni wykryci będą lada dzień

Nowy Jork, 20. 4. (PAT). Pomimo stracenia Hauptmana, gubernator stanu New - Jersey, Hoffmann nie uważa sprawy porwania dziecka Lindbergha za skończoną. Jego agenci donieśli mu z Chicago, że niebawem mają tam być aresztowani trzej mordercy - członkowie bandy porwaczy dzieci.

Adwokat Finningan, prowadzący z polecenia gubernatora Hoffmanna dochodzenie na terenie Chicago, oświadczył, że istnieją obecnie absolutne dowody niewinności Hauptmana. W stanie Nowy Jork mlano odnaleźć 5.000 dolarów, pochodzących z ekupu. Adwokat dodał, że gdyby te dowody, które istnieją obecnie istniały w końcu marca, życie Hauptmana byłoby uratowane.

Wykrycie prawdziwych sprawców porwania i zamordowania dziecka Lindbergha ma być kwestją najbliższych dni, a nawet godzin.

Specjalny numer

50
letni

jubileusz
Cechu Fryzjerskiego

to
doskonała okazja

REKLAMY

dla wszelkich drogerij

PERFUMERYJ
i składów Kosmetyki.



Groźna sytuacja w Palestynie

Przerwana komunikacja z Jaffą — „Kościuszko” musiał zawinąć do Hajfy

Paryż, 20. 4. (PAT). Havas donosi z Bejrutu, że sytuacja w Palestynie nasłutek rozruchów w Jaffie i Tel Aviwie jest bardzo groźna.

Wysoki komisarz brytyjski otrzymał nadzwyczajne pełnomocnictwa. Garnizon w Jaffie wzmocniono. Wojsko znajduje się w ostrem pogotowiu.

Ilość ofiar ostatnich starć między Arabami i Żydami wzrosła do 20 zabitych i kilkudziesięciu rannych. Komunikacja pomiędzy Jaffą a resztą Palestyny jest przerwana. Arabowie proklamowali dziś w całej Palestynie strajk gene-

ralny, który ma trwać aż do chwili uwzględnienia przez władze mandatowe postulatów arabskich.

Polski statek „Kościuszko”, który przybył dziś do Palestyny, nie mógł nasłutek rozruchów zawinąć do Hajfy. Wobec tego zawinął do Hajfy, gdzie wysadził na ląd 356 pasażerów.

Jerozolima, 20. 4. (PAT). Wydarzyły się nowe starcia pomiędzy Żydami i Arabami w okolicach Tel Avivu i Jaffy. Jest wielu rannych. Policja przywróciła porządek.

Pięścią w skroń i oko

za niepozdrowienie sztandarów hitlerowskich w Gdańsku

Onegdaj w Gdańsku podczas pochodu w związku z urodzinami kanclerza Hitlera zdarzył się wypadek pobicia obywatela polskiego przez umundurowanego hitlerowca. Idący od strony Długiego Rynku obywatel polski p. K., chcąc przejść ulicę Breitgasse został zatrzymany przez przeciągający tamtędy pochód. W chwili, kiedy przechodziły sztandary hitlerowskie, których nie pozdrowił p. K., zbliżył się do niego umundurowany hitlerowiec i uderzył pięścią w skroń i oko.

Silnie poturbowany p. K. zwrócił się natychmiast do policjanta celem snorza-

żenia protokołu. W pierwszej chwili policjant odmówił spisania protokołu, dopiero na skutek stanowczej postawy p. K. opisał zajście.

Oczywiście, że napastnika w mundurze hitlerowskim „nie udało” się schwytać.

Ta i tej podobne awantury ze strony umundurowanych hitlerowców wskazują z jednej strony na niski poziom kulturalny, z drugiej na kompletny brak dyscypliny w szeregach brązowych mundurów, które wbrew zakazowi ze strony przełożonych dopuszczają się podobnych ekscesów.

Ku czci płk. Lisa-Kuli

Tablica pamiątkowa w Torczynie

W niedzielę odbyła się w Torczynie uroczystość wmurowania tablicy pamiątkowej na pomniku płk. Lisa-Kuli. Tablica przywieziona została przez delegację warszawskiego oddziału Związku Strzeleckiego im. Lisa-Kuli, która przybyła w sobotę do Łucka. W niedzielę delegacja udała się do Torczyna, gdzie po nabożeństwie w miejscowym kościele nastąpił uroczysty akt wmurowania tablicy. W uroczystości wzięli udział wojewoda woliński p. Henryk Józewski, który po wmurowaniu tablicy wygłosił dłuższe przemówienie. Następnie wojewoda w otoczeniu starszyny strzeleckiej przyjął defiladę oddziałów Związku Strzeleckiego, poczem wzięli udział w wspólnym obiedzie żołnierskim.

Poseł Rzpłitej w Atenach u króla Grecji Jerzego

Poseł Rzeczypospolitej w Atenach, Władysław Schwarzbürg-Günther, złożył na uroczystej audjencji listy uwierzytelniające królowi Jerzemu, który przyjął posła Rzeczypospolitej w otoczeniu domu cywilnego i wojskowego w obecności premiera i ministra spraw zagr. Metaxasa.

Gwardja królewska w historycznych strojach narodowych prezentowała broń w chwili przybycia posła do pałacu królewskiego.

Premjer belgijski przyjeżdża do Warszawy

Bruksela, 20. 4. (PAT). Belgijska agencja telegraficzna komunikuje: Prezes rady ministrów i minister spraw zagranicznych van Zeeland opuszcza w dniu 25 kwietnia Brukselę, udając się do Warszawy celem oddania wizyty, złożonej przez ministra Becka w Brukseli w początkach marca.

Premjerowi towarzyszą: pani van Zeeland, dyrektor gabinetu hrabia de Lichtervelde, minister pełnomocny baron Detraux de Wardin oraz p. Hoslaire z wydziału prasowego belgijskiego ministerstwa spraw zagranicznych.

Kowno ogarnięte szaleńcami litwinizacji

Królewiec, 20. 4. (PAT). Z Kowna donoszą: „Dzień Polski” pisze, że istniejąca na Litwie komisja dla litwinizacji nazwisk osób i nazw miejscowości przygotowała dotychczas 52.962 nazwiska o brzmieniu litewskim, które mają być nadane osobom narodowości litewskiej, mającym nazwiska nielitewskie.

Komisja pracuje w dalszym ciągu nad nazwami miejscowości, przyczem znalazła dotychczas 8.642 nazw litewskich dla miejscowości w powiatach olickim, birzańskim, kowieńskim, kiejdańskim, kretyngińskim, marjampolskim, mozejkowskim i poniewieskim i ma nadzieję ukończyć swe prace w ciągu kilku miesięcy.

Śmierć w płomieniach

Zginęła matka... z dwójkiem dzieci

Łuck, 20. 4. (PAT.) W zabudowaniach Borszczkiewicza, we wsi Krasnowola, w pow. łuckim, z nieustalonej dotychczas przyczyny wybuchł pożar. Ogień z taką szybkością ogarnął dom mieszkalny, że żona Borszczkiewicza wraz z dwójkiem dzieci znalazła śmierć w płomieniach, sam zaś Borszczkiewicz odniósł ciężkie oparzenia.

Zatruci gazem przy kopaniu studni

Katowice, 20. 4. (PAT). W czasie pogłębiania studni w Holdunowie pow. pszczyńskiego, ulegli zatruciu gazami podziemnymi na głębokości 9 metrów Jerzy Chmielarski i Ernest Hoinkisz.

Po godzinnej akcji straż pożarna, z pobliskiej kopalni wydobyła obu zatrutych robotników jednakże mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej nie zdołano przywrócić ich do życia. Władze prowadzą w tej sprawie dochodzenia.

Poseł niemiecki w Egipcie zaginął

Kair, 20. 4. (PAT). Wbrew pierwotnym doniesieniom poszukiwania za zaginionym od soboty posłem niemieckim w Kairze baronem von Stohrerem, nie zostały uwieńczone powodzeniem, budząc zaniepokojenie w kołach oficjalnych.

Przyjaciele osobici posła udali się dziś o świcie na pustynię, gdzie badają ślady, wiodące bądź do Fajumu bądź do Wadinetrun i okolice.

Tragiczna rzeczywistość

Najtrudniejszym problemem naszej rzeczywistości polskiej jest bezwzględnie bezrobocie.

Ogromne rzesze bezrobotnych, nękane tą klęską od szeregu lat, wynędzniały, pozbawione możliwości normalnej egzystencji, stanowią poważne niebezpieczeństwo w kraju, zarówno ze względu na marnotrawstwo ich sił fizycznych grożący im upadek psychiczny i moralny, jak i podatność pójścia za pierwszym lepszym agitatorzem, umiejącym wykorzystywać ich nędzę i brak widoków na lepsze jutro. Częstochowa, Lwów są tego tragicznym a wymownym dowodem.

Jak groźne jest to niebezpieczeństwo, jak głębokie jest u nas bezrobocie i jak odbija się ono na poziomie życia warstw pracujących, niewielu z sytych dokładnie zdaje sobie sprawę.

Oficjalne cyfry bezrobotnych, podawane na zasadzie rejestracji, odbiegają znacznie od cyfr prawdziwych, bezrobotni bowiem, pozbawieni prawa do zasiłków lub wyczerpawszy to prawo, a straciwszy nadzieję uzyskania w tej drodze pracy, przestają się rejestrować.

Opracowane ostatnio przez Instytut Spraw Społecznych, badania bezrobocia na terenie Warszawy wykazały, że zaledwie 25 proc. bezrobotnych rejestruje się stale, a 47 proc. bezrobotnych przejawia się przez rejestr biur pośrednictwa pracy i sąd też Instytut, na zasadzie 31 tys. bezrobotnych, zarejestrowanych w marcu 1935 r. w Warszawie, wyciąga wniosek, że należy przyjąć faktyczną ich liczbę na co najmniej 65 tys., prawdopodobnie do 100 tys. (w tem kilkanaście tysięcy młodocianych, poszukujących pierwszej pracy). Gdyby obliczenia te przenieść na teren całej Polski, gdzie mamy około pół miliona zarejestrowanych bezrobotnych, okazałoby się, że jest ich faktycznie znacznie ponad milion.

Badania Instytutu oświetliły i drugie niezmiernie ważne zagadnienie, jak odbija się bezrobocie nie tylko na stopie życia samych bezrobotnych, ale i ogółu ludności robotniczej. Wiadomo bowiem, że ciężar bezrobocia rozkłada się na znacznie większą liczbę osób, poza rodzinami bezrobotnych, a mianowicie na rodziny robotnicze, mające na utrzymaniu bezrobotnych członków. Odsetek ludności robotniczej, dotkniętej bezrobociem wynosi, według tych danych 52 proc., w czem 27 proc. stanowią rodziny z samymi bezrobotnymi, a 25 proc. rodziny „mieszane”, składające się z bezrobotnych i pracujących członków.

Analiza ta tłumaczy w dużej mierze, w jaki sposób utrzymują się przy życiu bezrobotni w ciągu 5-ciu lat trwającego już bezrobocia, wykazuje jednak równocześnie, w jak ujemny sposób odbija się ono na poziomie życia robotników pracujących, który i w normalnych warunkach, jest u nas niesłychanie niski.

Przy porównaniu sytuacji robotników londyńskich i warszawskich, okazuje się, że w Londynie poniżej granicy ubóstwa, przyjętej przez badaczy angielskich żyło w 1890 r. 38 proc. rodzin robotniczych, a obecnie już tylko 11 proc., u nas natomiast, przy zastosowaniu tej samej miary, poniżej granicy ubóstwa żyje połowa rodzin robotniczych z spośród nieobciążonych zupełnie bezrobotnymi. Środki, jakimi rozporządzają te rodziny z wszystkimi zarobkującymi, wynoszą przeciętnie 10,9 zł. tygodniowo na jednostkę konsumcyjną (dorosłego mężczyznę, lub jego równoważnik), w rodzinach „mieszanych” obniżają się do 7,9 zł., a w rodzinach z samymi bezrobotnymi wynoszą zaledwie 4,7 zł. tygodniowo. Wypadki skrajnej nędzy, według określenia Instytutu środków, nieprzekraczających 3,75 zł. tygodniowo (0,5 zł. dziennie) wynoszą w rodzinach bez bezrobotnych 5 proc., w „mieszanych” — już ponad 15 proc.

W ten sposób jasnym się staje, że bezrobocie jest nie tylko tragedią bezpośrednio nią dotkniętych, ale staje się dotkliwą klęską dla szerokiego mas robotniczych. Dzieje się to wskutek tego, iż warunki gospodarczo-finansowe nie pozwoliły dotychczas na dostateczny zakres pomocy dla bezrobotnych.

Badania Instytutu wykazują dalej,

Ciernista droga dziennikarza polskiego w Niemczech

Niemiecka ustawa dziennikarska wytrąca Polakom pióro z ręki

Nie bez słusznego i głębokiego żalu dowiaduje się lud polski w Niemczech o swobodzie, jaką się cieszą Niemcy w Polsce, podczas gdy lud polski w Niemczech, jak był, tak i pozostał obiektem pruskiej polityki germanizacyjnej, celem której było i jest „ausrotten”, „gleichschalten”, co zresztą na jedno wychodzi.

Do licznych krzywd i szykan, które w ostatnim czasie spotkały lud polski w Niemczech i o których donosiła już częściowo prasa w Polsce, należy także sprawa redaktora „Gazety Olsztyńskiej” p. Jankowskiego.

Red. Wacław Jankowski, pełniący już od 15 lat służbę dziennikarską w Niemczech, został w lutym br. wyrokiem okręgowego sądu prasowego w Królewcu pozbawiony prawa dalszego wykonywania swego zawodu. Stało się to na wniosek Związku Dziennikarzy Niemieckich (Reichsverband der deutschen Presse).

Niemiecka organizacja dziennikarska dopatrzyła się w działalności redaktora Jankowskiego wykroczeń przeciw ustawie dziennikarskiej, wobec czego stawiła wniosek do sądu, by red. Jankowskiemu wytoczono proces, w wyni-

ku którego skreślono go z listy dziennikarskiej. Nie czekając na wynik procesu organizacja dziennikarska uzyskała, bez przesłuchania obwinionego — tymczasowy wyrok, uniemożliwiający p. Jankowskiemu wykonywanie zawodu.

Red. Jankowski wniósł natychmiast tj. 19 lutego sprzeciw do sądu prasowego w Królewcu oraz zwrócił się z dłuższą repliką do sądu prasowego w Berlinie (Reichspressehof) z wnioskiem o umorzenie postępowania i przywrócenie prawa wykonywania zawodu. Dotychczas jednak nie otrzymał nawet odpowiedzi.

Słusznie pyta się lud polski w Niemczech, kiedyż władze przywrócą red. Jankowskiemu prawo dalszego wykonywania zawodu. Pyta się o to również opinia w Polsce, której przecież nie jest obojętny los Polaków w Niemczech, tembardziej, że Polska gości u siebie dużo takich elementów niemieckich, którychby łatwo się było pozbyć.

A na czem polega wina red. Jankowskiego? Na tem, że w sposób całkiem lojalny zwracał odnośnym władzom uwagę na szykanowanie ludności polskiej, domagając się, by odnośne czynniki położyły kres dalszej robocie germanizacyjnej.

Kilka słów należy się także wspomnianej ustawie niemieckiej o zawodzie dziennikarskim z 4 października 1933 r.

Otóż paragraf 5 tej ustawy wylicza kwalifikacje, które trzeba posiadać, aby móc być zapisanym na listę dziennikarzy. A tylko zapisany na listę dziennikarzy może wykonywać czynności związane z zawodem dziennikarskim. Bez wpisu nie można prowadzić pisma, nie można pisać artykułów, nie można nawet wyciąć wydrukowanego już obcego artykułu w celu zamieszczenia w prasie.

Z dalszych przepisów ustawy wynika wniosek, że zawód dziennikarza pojęty jest w Niemczech jako służba dla celów i interesów narodu niemieckiego. Do kwalifikacji dziennikarza przykładają się miarę, zaczerpniętą z ideologii narodowo-socjalistycznej, ingerując daleko w życie prywatne jednostki i domagając się od niej odpowiedniego, oczywiście zgodnego z honorem Niemca, zachowania w życiu prywatnym.

Do orzeczenia zaś skreślenia z listy zawodu dziennikarskiego uprawniony jest... sąd honorowy samorządu dziennikarskiego, bez zadawania sobie trudu postępowania sądowego.

Z wypadkiem red. Jankowskiego zbiegła się niemniej bolesna już nie tylko dla Polaków, ale również dla innych mniejszości w Niemczech, utrata redaktora „Kulturwehr”, Jana Skali, pozbawionego również, wśród innych nieco warunków, prawa wykonywania zawodu dziennikarza i publicysty.

Ciężko jest walczyć z germanizacją, ukrywającą się pod powagą paragrafów. Prasie polskiej w Niemczech, której przypada zwalczanie tych tendencji, życzymy wytrwania i zwycięstwa.

Pomoc doraźna bezrobotnym nie zostanie wstrzymana

W związku z zamieszczonymi przez niektóre pisma wiadomościami o wstrzymaniu przez Fundusz Pracy z dniem 15 kwietnia r. akcji pomocy doraźnej dla bezrobotnych — nasz korespondent warszawski dowiadywa się, że akcja ta kontynuowana jest obecnie nadal, szczególnie w ośrodkach o większym nasileniu bezrobocia. Pomoc doraźna, podobnie, jak w latach ubiegłych, ograniczona jest w miesiącach letnich w miarę uruchamiania robót publicznych. W kwietniu r. Fundusz Pracy przyznał na akcję pomocy doraźnej dla bezrobotnych 1.252.500 zł. Wysokość kredytu na pomoc doraźną w maju nie jest jeszcze ustalona, kredyt ten nie będzie jednak niższy od zeszłorocznego, który w maju ub. roku wynosił z górą pół miliona złotych.

Już od dziś

przyjmują listowi przedpłatę na miesiąc maj względnie maj i czerwiec.

Na co liczą?

Należności za tranzyt przez Pomorze Niemcy spłacą ratami

Zatarg polsko-niemiecki, spowodowany wstrzymaniem przez Rzeszę wypłat z tytułu należności Polski za tranzyt kolejowy przez Pomorze, doznał pewnego złagodzenia w pertraktacjach, które doprowadziły do przejściowego modus vivendi. Niemcy — jak już o tem pisaliśmy — zobowiązały się pokrywać bieżące należności Polsce za tranzyt, począwszy od dnia 25 marca 1936 r. w odstępach miesięcznych gotówką po około 1,5 milj. marek. Likwidacją zaległości, powstałych po dzień 25 marca 1936 r., zająć się ma odrębna komisja.

Powstaje tu pytanie, które wymaga wyjaśnienia. Dotychczasowe należności kolei polskich z tytułu tranzytu wynosiły miesięcznie kwotę około 7 milj. marek. Ustalenie wpłat miesięcznych na około 1,5 milj. marek wskazuje więc na poważne ograniczenie kwot z tytułu tranzytu. Czy w związku z o-

graniczeniem stoi fakt równoczesnego ograniczenia ruchu tranzytowego, czy też liczą tu Niemcy na możliwość korzystania z dalszego częściowego kredytu, czy wreszcie Polska dla odzyskania części należności i usunięcia zatargu zgodziła się na tak poważną zniżkę cen tranzytowych.

Tymczasowy układ w sprawie tranzytu wytrącił Niemcom jeden z najchętniej przez nich używanych argumentów, argument istniejących w Rzeszy ograniczeń dewizowych. Okazało się, że można przeciw trudności te przewyciężyć. I to jest już wiele. Należy jednak podkreślić, że poza nawiasem uzgodnienia pozostała jeszcze sprawa zaległości oraz domagająca się pilnego rozwiązania sprawa wstrzymanych wskutek utrudnień dewizowych należności prywatnych obywateli w Niemczech.

Siła zbrojna przede wszystkim Fundusz Obrony Narodowej zaopatrzy armię materiałowo

Sprawa Nadrenji, szybka i sprężysta odbudowa armii niemieckiej, wprowadzenie wbrew traktatowi w St. Germain powszechnej służby wojskowej w Austrii, modernizacja armii angielskiej, planowy rozwój sił zbrojnych sowieckich, wszystko to świadczy, że atmosfera w Europie coraz mniej nadaje się do snucia marzeń o stopniowym rozbrojeniu i do lekceważenia siły zbrojnej. Fakty te zaslugują na tem większą uwagę Polski, która w żadnych warunkach, nawet najpomyślniejszych, na arenie międzynarodowej, nie może sobie pozwolić na bagatelizowanie spraw obrony państwa. O tem pouczają nas historja przedrozbiorowa i nasza konfiguracja geopolityczna.

Ze wszechmiar zrozumiałe jest tedy większe ostatnimi czasy, aniżeli zwykle, zainteresowanie polskiej prasy i opinii publicznej dla zagadnień obronności kraju. Wyczuwało się już nawet pewną przesadę obaw, głównie z powodu powolnego rozwoju motoryzacji armji.

że zaledwie 13 proc. bezrobotnych korzysta z zasiłków, sprawozdania oficjalne pozwalają na wyciągnięcie jeszcze wyższej cyfry. W r. 1931 wypłacono ponad 100 milj. zł. zasiłków, w r. 1934 już tylko nieco ponad 20 milj. zł. W 1931 r. korzystało z zasiłków 113.613 bezrobotnych, w 1934 r. już tylko 47.091, a przecież liczba bezrobotnych na przestrzeni tych kilku lat znacznie wzrosła.

Tak samo niewystarczająca jest pomoc społeczna. Instytut wykazuje, że korzysta z niej zaledwie 15 proc. bezro-

Panika w tej dziedzinie jest rzeczą równie szkodliwą, jak niedocenienie chmur, gromadzących się nad Europą. Jest ona zresztą nieuzasadniona, czego najlepszym dowodem są obrady Rady Ministrów z dnia 8 bm., w czasie których przyjęto projekt dekretu o Funduszu Obrony Narodowej. Na fundusz złożyć się mają trzy zasadnicze rodzaje wpłat: 1) sumy płynące ze sprzedaży nieruchomości państwowych, pozostających pod zarządem wojska, a zbędnych dla niego, 2) wpłaty z wpływów, przewidzianych specjalnymi przepisami ustaw, 3) dotacje budżetowe Skarbu Państwa. Celem funduszu jest zapewnienie ciągłości w realizowaniu planu materiałowego zaopatrzenia armji, niezależnie go od okresów budżetowych.

Jakkolwiek przeciwko gospodarce funduszowej wysunąć można wiele zastrzeżeń, to jednak zdaje się nie ulegać wątpliwości, że ten szczególny fundusz nastarczy ich jaknajmniej.

botnych, pomoc ta nie obejmuje nawet części rodzin, żyjących w największej nędzy.

Wzrastający zasięg bezrobocia, kilka lat trwający brak pracy, niedostateczna pomoc społeczna, a stale malejąca z konieczności pomoc państwowa, oto podłoże niesłychanie podatne dla wyrotowej agitacji. Tak wygląda prawdziwa rzeczywistość, trzeba umieć na nią patrzeć choćby i bez demagogji.

J. M.

Piękna uroczystość w Gimnazjum im. Marsz. Piłsudskiego w Bydgoszczy

Odsłonięcie popiersia Wielkiego Marszałka

Podczas pamiętnych dni głębokiej żałoby narodowej w maju ub. roku, gdy kraj cały oplakiwał nieodżałowany zgon Wodza Narodu, w stroskanych sercach młodzieży bydgoskiej wykwił projekt trwałego uczczenia Marszałka. Projekt ten obecnie doczekał się pełnej realizacji.

Uczniowie Państwowego Gimnazjum Klasycznego w Bydgoszczy przy placu Wolności, na jednym zebrań swej rady zgłosili prośbę do dyrektora zakładu p. prof. Polakowskiego, by gimnazjum przyjęło nazwę Marszałka Piłsudskiego, a życie i potężne czyny Wodza Narodu stały się raz na zawsze wzorem cnót wychowanków szkoły. Dyr. Polakowski należycie ocenił piękny projekt swych wychowanków i niezwłocznie wszczął starania o zamianowanie gimnazjum imieniem Marszałka Piłsudskiego. Kuratorium Okręgu Szkolnego w Poznaniu przychylnie odniosło się do życzenia młodzieży bydgoskiej gimnazjum, a szczegółowo opracowany projekt znalazł się w Ministerstwie W. R. i O. P.

Ministerstwo zgodziło się na zaszczytną zmianę nazwy, dzięki czemu Państwowe Gimnazjum Klasyczne w Bydgoszczy otrzymało tytuł: **Państwowe Gimnazjum im. Marszałka Józefa Piłsudskiego**, którym się od szeregu miesięcy posługuje.

W dalszej swej pracy młodzież postanowiła uczcić Wielkiego Marszałka trwałym pomnikiem w postaci popiersia. Realizację tego zamiaru przejęło żywo współpracujące ze szkołą i młodzieżą **Koło Rodzicielskie**, dzięki pomocy którego zakład otrzymał wspaniałe popiersie Marszałka Piłsudskiego dłuta art. rzeźb. Piotra Trieblera.

W dniu wczorajszym nastąpiła podniosła chwila odsłonięcia popiersia Marszałka Piłsudskiego w auli gimnazjum Jego Imienia. Uroczystość ta przemieniła się w święto ku czci Wodza Narodu, przenikając daleko poza mury wyróżnionego zakładu. W Bydgoszczy uroczystość ta odbiła się żywym echem.

W dniu wczorajszym rano młodzież udała się na nabożeństwo do kościoła Klarysek, gromadząc się po Mszy św. w auli gimnazjalnej. Przybyli też przedstawiciele miejscowych władz, dyrektorzy zakładów naukowych, oraz członkowie Koła Rodzicielskiego. Uroczystość zagał okolicznościowym przemówieniem p. dyr. prof. Polakowski, przypominając w kilku słowach przebieg starań młodzieży związanych z realizacją projektu uczczenia Marszałka. Dyr. Polakowski powitał w serdecznych słowach przybyłych gości, a w szczególności pp.: starostę Stefanickiego, kuratora dr. Polaka z Poznania, prezydenta miasta Barciszewskiego, reprezentanta komendanta garnizonu płk. dypl. Powierzę, proboszcza farnego ks. kan. Schulza, prokuratora Łukawskiego oraz przedstawicieli innych władz.

Zkolei głos zabrał p. kurator dr. Polak. Zwracając się do młodzieży zakładu mowca podniósł znaczenie nadania gimnazjum imienia Marszałka Piłsudskiego. Jest to zaszczytne wyróżnienie zakładu, nakładając na wychowanków gimnazjum szczególne obowiązki. Z chwilą utrwalenie pamięci Marszałka w postaci popiersia — zdaje się, iż Duch Wodza Narodu zstępuje z zaświatów do tego przybytku pracy i nauki, by patrolować wszystkim poczynaniom młodzieży, kształcącej się na przyszłych światłych obywateli państwa. A wpływ Jego ducha nawet po śmierci oddziałuje na nas potężnie...

Po wstępnym przemówieniu p. kurator dokonał aktu odsłonięcia popiersia. Przy dźwiękach hymnu narodowego orkiestry uczniów spadła zasłona zakrywająca rzeźbę, a oczom obecnych ukazała się w całym majestacie, na tle wieleni, tak dobrze wszystkim znana, zaumiana twarz Marszałka.

Jako następny przemówił przewodniczący Koła Rodzicielskiego p. Formano-

wicz, który skreślił dzieje obecnego gimnazjum im. Marszałka Piłsudskiego. Zakład ten przechodził różne koleje. Za czasów ks. Warszawskiego dawne kolegium jezuickie było tylko szkołą wydziałową, w r. 1817 zakład przeszedł na królewsko-pruskie gimnazjum. Od r. 1920 po przejściu przez władze polskie gimnazjum jest pod każdym względem wartościowym, na wysokim poziomie naukowym prowadzonym zakładem średnim stając się ostoją ducha i kultury narodowej.

Po odsłonięciu przez chór szkolny „Gaude Mater Polonia” pod batutą prof. Karaśkiewicza, imieniem wychowanków gimnazjum przemówił ucz. VIII kl. De-

gler. Doskonale przygotowane i z przejęciem wygłoszone słowa były wyrazem uczuć żywionych przez młodzież gimnazjum.

Program uroczystości dopełniły produkcje młodzieży, a mianowicie solo skrzypcowe ucznia Karaśkiewicza, deklamacja ucz. Kosieniaka i występ orkiestry gimnazjalnej.

Niezapomniane wrażenie wywarł na uczestników uroczystości marsz i Brygady odegrany doskonale, na zakończenie, przez zespół orkiestry gimnazjalnej.

Z okazji odsłonięcia popiersia wystano depesze do P. Ministra W. R. i O. P., oraz P. Wiceministra z wyrazami czci i szacunku.

Radjofonja polska a Pomorze

Wywiad z dyrektorem Instytutu Bałtyckiego p. Borowikiem

— Jaki jest stosunek Pana Dyrektora do Radja?

— Jestem wielkim i szczerym przyjacielem Radja, przytęm takim przyjacielem, który nigdy nie zdradzi, gdyż daleko więcej mam pożytku i przyjemności z istnienia Radja, niż Radjo zyskuje na mojem istnieniu i działalności, lub też Instytutu Bałtyckiego.

— To stanowczo przesada! Przecież, jeżeli chodzi o Radjo Toruńskie, wiemy, że pierwsze propozycje założenia tutaj stacji zostały opracowane przez Instytut Bałtycki, który stworzył już w 1933 r. specjalną komisję. Jaki pożytek i przyjemność ma Pan Dyrektor na

myśli, mówiąc o sobie i o Instytucie Bałtyckim?

— Sądę, że dzisiaj nikt interesujący się życiem naukowym, politycznym lub społecznym nie może się obejść bez tej obsługi informacyjnej i kontaktu z całym światem, które mu zapewnia Radjo. Jeszcze większą jednak rolę Radjofonji polskiej dla tych, którzy biorą udział czynny na jakimś odcinku pracy publicznej. Szczególnie zaś znaczenie pod tym względem posiada Radjo dla zakładów i instytucji publicznych, społecznych i kulturalnych, którym radjofonja ogromnie ułatwia spełnianie swego zadania.

Przy zwapnieniu naczyń krwionośnych mózgu i serca, używając codziennie małą ilość naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa osiąga się łatwe wypróżnienie. Zalecana przez lekarzy.

Chelmska

(ch) Tydzień Sokola. Jak corocznie i w bież. roku odbywa się tydzień Sokola, który miejscowa placówka, nadzwyczaj ruchliwa od czasu przejęcia przewodnictwa przez p. Maszyńskiego Jana, zapoczątkowała zbiórkę uliczną w połączeniu z dodawaniem odezw propagandowych. Zbiórka ta umiejętnie prowadzona dała bardzo dobre rezultaty.

(ch) Osobista. We wtorek, dn. 14 bm. odbył się ślub p. Heleny Dziegielewskiej córki ogólnie znanych i szanowanych pp. Bolesławostwa Dziegielewskich, z p. Wojciechowskim, urzędnikiem Banku Ludowego z Chelmy, synem również ogólnie znanego i poważanego emerytowanego dyrektora poczty p. Wojciechowskiego z Chelmy.

(ch) Złożenie mandatu radnego miejsk. Radny miejski p. Witold Karwat uzyskał zezwolenie wydziału powiatowego na złożenie mandatu radnego miejskiego.

Rekrutacja młodzieży do pracy

Rekrutację junaków do ochotniczych drużyn roboczych przeprowadzają: Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy w Toruniu, ul. Jagiellońska 27, oraz ekspozytura Biura w Gdyni, ul. Morska 108, w Grudziądzu, ul.

Hallera 41, w Tczewie, ul. Sambo-ra 3. Przyjmowana jest młodzież od 17—19 lat, zamieszkała na terenie miast. Zgłoszenia przyjmuje się do 23 bm.

Powodzenie próbnego transportu kartofli do Południowej Ameryki

Na statku „Pułaski” wysłany został ostatnio do Ameryki Południowej próbnym transport polskich kartofli, pakowanych częściowo w skrzynie, częściowo zaś, gdy chodziło o gatunki specjalnie wybrane, owiniętych w bibułki.

Jak się obecnie dowiadujemy, po przybyciu „Pułaskiego” do portów południo-

wo-amerykańskich, cały próbnym transport kartofli został rozsprzedany, przy czym okazało się, że transakcja wytrzymuje kalkulację kupiecką. Powodzenie tego pionierskiego transportu niewątpliwie spowoduje naszych eksporterów do podtrzymania i rozwinięcia eksportu ziemniaków na rynki brazylijskie.

Od Redakcji

„Dziennik Bydgoski” w numerach z dn. 16 i 19 bm. pozwolił sobie na niestychaną zarówno co do formy, jak i treści napaść na redaktora „Gazety Morskiej Ilustrowanej” w Gdyni, p. Wiktora Mielnikowa. Wobec powyższego p. red. Mielnikow wniósł do Sądu skargę przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu „Dziennika Bydgoskiego” oraz autorowi napaści, bylemu korespondentowi gdynskiemu tego pisma, Mieczysławowi Miśtatowi.

Uważając za rzecz niemożliwą dla szanującego się pisma odpowiadać na ataki utrzymane w stylu brukowym, Redakcja zaznacza jedynie, że p. red. W. Mielnikow, którego autor napaści częstuje m. in. epitetem „reporter cheacy uchodzący za dziennikarza” i pomawia o nieistniejące koneksje z osobami wątpliwego autoramentu, ma dobrze wyrobioną opinię poważnego dziennikarza zarówno w Gdyni, jak i na całym Pomorzu, co w sposób wystarczający kwalifikuje napaść, jako zwykłą insynuację. Co zaś do wspomnianego epitetu, to wystarczy nadmienić, że p. red. Mielnikow jest wiceprezesem Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich. Dziwić się też należy, że redakcja „Dziennika Bydgoskiego”, wiedząc o tem, drukuje bez zastanowienia się nonsensy, podsuwane jej przez zwolnionego korespondenta gdynskiego, wymierzając sama sobie policzek, bo przecież współpracownicy tej redakcji, jako członkowie Syndykatu Dziennikarzy, również wybierali (i to już dwukrotnie) p. red. Mielnikowa na stanowisko wiceprezesa.

Chelmsko

— Przeciw bucie niemieckiej na Pomorzu. W dniu 16 bm. odbyło się w Chelmie w Szkole Powszechnej Nr. III zebranie w sprawie utworzenia miejscowej placówki Polskiego Związku Zachodniego w Chelmie. Zebranie zagał p. burmistrz Leon Klejn, witając licznie przybyłych obywateli oraz delegata władzy administracyjnej p. wicestarostę mgr. Formanowicza. Obszar referat wygłosił kpt. Piasecki, w którym wskazał zebranym na rozwój mniejszości niemieckiej w zachodnich dzielnicach Polski. Szczególną uwagę zwrócił mowca na działalność niemieckich placówek mniejszościowych i to „Deutsche Vereinigung”, „Deutscher Jungbundesverein” i „Landbund”. Zkolei przemawiał kierownik Okręgu Pomorskiego P. Z. Z. p. mgr. Wojnowski, który scharakteryzował w dobitnych słowach niedolę naszych braci w Niemczech w przeciwieństwie do swobodniejszości niemieckiej w Polsce. Po wygłoszonych referatach zebrani dla zaprotestowania przeciw germanizowaniu Polaków w Niemczech powzięli rezolucję, w której przesyłają braciom przebywającym w Niemczech wyrazy podziwu i otuchy, apelując równocześnie do czynników rządowych o zapewnienie Polakom w Niemczech poszanowania ich praw i interesów narodowych. Zebrani gremjalnie zapisali się na członków tego Związku, wylaniając ze siebie żarzą w składzie nast. pp.: adw. Szymański — prezes, kpt. Piasecki — wiceprezes, asyst. Lamparski — sekretarz oraz p. nac. Bombiński, p. Gierlach, p. Sokółska i p. kamelarz Luther.

Serólno

— Wielki pożar młynu motorowo-wodnego. Dnia 14 bm. o godz. 23,30 spalił się młyn motorowo-wodny wartości 30.000 zł. na szkodę Winowieckiego Franciszka w Niechorzu, powiat espoleński. Młyn był ubezpieczony na sumę 24.750 zł. Pożar powstał najprawdopodobniej wskutek krótkiego spięcia przewodów elektrycznych. Dochodzenie w toku.

SZUKAM kupna kina

Warunki, ilość miejsc, stan kabiny, miejscowość, przesłać do admin. „Dnia Pomorza” pod „KINO”.

Notatki sportowe

Otwarcie sezonu lekkoatletycznego w Poznaniu nastąpiło w ub. niedzielę. Wśród zorganizowanych imprez zasługuje na szczególną uwagę bieg naprzelaj o mistrzostwo Polski, oraz biegi naprzelaj seniorów i młodzików „Kurjera Poznańskiego”.

W biegu naprzelaj par na dystansie 1000 m. zdobyła pierwsze miejsce Lubicz-Swiderska (AZS Poznań).

Noji zajął po raz drugi pierwsze miejsce w biegu seniorów o puchar „Kurjera Poznańskiego”.

W biegu młodzików zdobył pierwszą nagrodę Przybylski (HCP Poznań).

Zwycięzcą w międzyregowym spotka-

W Świeciu odbędzie się „Dzień Katolicki” pod przewodnictwem biskupa chełmińskiego

Świecie nad W.
(5) Ostatnie nadzwyczajne walne zebranie Dekanalnej Akcji Katolickiej, odbyte w Świeciu, w salce „Domu św. Jana”, przy licznym udziale duchowieństwa, z ks. radcą Konitzerem ze Świecia i ks. dziekanem Deją z Topolna na czele, oraz osób świeckich, uchwaliło ostateczny termin odbycia „Dnia Katolickiego” w Świeciu w niedzielę 14-go czerwca br.

Zarząd przedłożył też szczegółowo opracowany program „Dnia” który, został przez

niem Poznań — Pomorze został po raz drugi Poznań.

Biegi polskiego Radja, które odbyły się w 8 miastach Polski zgromadziły na starcie 840 zawodników.

Kobiece zawody strzeleckie które odbędą się w Warszawie w dn. 7—10 5. br. zyskały protektora w osobie pana Prezydenta RP. Udział w zawodach mogą brać zawodniczki

zgrupowanie zaakceptowany.
Z radością przyjęli zebrani do wiadomości fakt, że protektorat nad „Dniem Katolickim” raczył łaskawie objąć J. E. ks. biskup dr. Okoniewski.

Praca organizacyjna wreszcie; utworzone sekcje rozpoczęły już prace przygotowawcze to też należy wyrazić nadzieję, iż „Dzień Katolicki” w Świeciu stanie się doprawdy dniem wielkiej manifestacji katolicko-narodowej, która porwie za sobą nie tylko całą ludność miasta ale i powiatu świeckiego.

które posiadają co najmniej 2 kl. odznaki strzeleckiej.

Otwarcie sezonu kolarskiego w Łodzi nieudało się wskutek niepomysłnych warunków atmosferycznych.

Walne zgromadzenie Pol. Związku Tow. Kolarskich w Warszawie doprowadziło do likwidacji konfliktu między Przewodniczącym, a zarządem Pol. Zw. Tow. Kolarskich.

Programy radiowe

Wtorek, 21 kwietnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 „Kiedy ranne...”, 6,34 Gimnastyka, 6,50 Wyjści z oper St. Moniuszki (płyty). W przerwie o godz. 7,20 Dziennik poranny, 7,30 Program na dzisiaj, 8,00 Aud. dla szkół, 11,37 Sygnał czasu, Hejnał, Dziennik południowy, 12,15 Aud. dla szkół: „W ogródku Krysty i Stefki”, 12,30 Koncert południowy w wyk. Orkiestry P. R. (muzyka polska), 13,10 „Z rynku pracy”, 15,15 Wład. o eksporcie, 15,20 Przegląd giełdowy, 15,30 Piosenki ludowe i duety w wykonaniu J. Godłowskiej i A. Boguckiego, 16,00 „Skrzynka P. K. O.”, 18,15 Utwory polskie w wykonaniu Ork. Kameralnej (z Krakowa), 18,45 Koncert w wyk. Ork. 63 p. p. Transmisja z Rynku Staromiejskiego w Toruniu, 17,00 „Przemysł hutniczy” — inż. J. Ignaszewski (z Katowic), 17,15 Koncert Reprezentacyjny Rozgłośni Poznańskiej. Pieśni w wyk. chóru „Hasło”. Utwory fortep. w wyk. G. Konatkowskiej. Pieśni odśp. H. Dudziówna, 18,45 Program na jutro, 18,50 „Skrzynka rolnicza” — inż. W. Tarkowski, 19,00 Koncert reklamowy, 19,20 Pogadanka aktualna, 19,30 Wywiad, 19,35 Aud. żołnierska, 20,00 „Rola społeczna i kulturalna radja — odczyt wysł. b. premier Jędrzejewicz, 20,15 Dziennik wieczorny, 20,25 „Mysł o radjo”, 20,30 Koncert europejski z Paryża. Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna i chór pod dyr. Feliksa Rangela. V. d'Indy: Symfonia górska, C. Debussy, G. PIERNE: Viennoise — suita walców i cortège blues — część druga D. Mihalid: Stworzenie świata, F. Schmitt: Psalm 48, 21,30 „Zagadki czterowerszowe” — w opr. T. Bujnickiego (z Wilna) 21,45 Muzyka tan. 22,35 Wład. sport. 22,45 „O polskich podróżnikach i badaczach podległonych” — odczyt w języku ang. prof. H. Arctowskiego (ze Lwowa), 23,00 Wład. meteor. dla żegluga

Przyjmujemy POZYCZKI PAŃSTWOWE

PO KURSIE NOMINALNYM **zł. 100 za 100**

przy ratałnem nabywaniu radjoodbiorników najwyższej klasy—TELEFUNKEN; Ambassador, Special i Uniphon na prąd stały i zmienny. OKRES CZASU PRZYJMOWANIA POZYCZEK JEST OGRANICZONY.

Szczegółowe informacje przyjmowania Pożyczek Państw. udzielają upoważnione sklepy radiowe, oznaczone specjalnymi plakatami.

RADIO TELEFUNKEN
MISTRZ TONU, PRECYZJI I FORMY

Powszechny Bank Związkowy w Polsce S. A.

W POLSCIE S. A.

OBWIESZCZENIE

o oszczędności składaj w Powszechnym Banku Związkowym na książeczki wkładowe imienne lub na okaziciela gwarantujące bezwzględnie tajemnicę wkładu. Wkłady płatne na każde żądanie lub za wypowiedzeniem w centrali i oddziałach. Oprocentowanie od 5% do 8 1/2% rocznie.

Powszechny Bank Związkowy w Polsce S. A.
Gdynia, Warszawa, Bielsko, Cieszyń, Drohobycz, Kraków, Lwów, Przemysł, Stanisławów, Tarnów.

PRZETARG PUBLICZNY.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu zwraca uwagę na ogłoszony w Monitorze Polskim w numerze 92 z dnia 20 kwietnia br. ograniczony przetarg publiczny na:

- dostawę 8000 m. kw. płótna workowego, nadającego się na wkładki do asfaltowych izolacji mostów;
- dostawę 40 t. blachy żelaznej 2 1/2 mm. grubej, spawanej w arkuszach 15X5 m. do izolacji mostów;
- dostawę 20.000 szt. przedkładek wołokowych do założenia pomiędzy mostownicami i podkładkami stalowymi pod szyny na mostach;
- dostawę 400 m. sześć. dyliny sosnowej 5 cm. grubej;
- dostawę 72 szt. (24,2 m sześć.) mostownic o wymiarach 26X30X 430 cm;
- wykonanie i dostawę 44.500 szt. płytek betonowych w stosunku 1:3, uzbrojonych żelazem, o wymiarach płytek 30X30X5 cm;
- smołowanie, wzgl. asfaltowanie, z wkładką płótna, 8000 m. kw. blach izolacyjnych;
- ulożenie mostownic na: a) moście Wiślanym w Toruniu około 3.200 szt., b) na moście Wiślanym w Tczewie około 470 szt., c) na moście w km. 49.885 linii Działdowo — Jabłonowo 70 szt. i d) na moście w km. 5.584 linii Pruszc — Bągienica — Tuchola 72 szt.;
- ulożenie dyliny na: a) moście Wiślanym w Toruniu około 7.200 m. kw., b) moście Wiślanym w Tczewie 500 m. kw., c) na moście w km. 49.885 linii Działdowo — Jabłonowo 110 m. kw. i d) na moście w km. 5.584 linii Pruszc — Bągienica — Tuchola 110 m. kwadratowych;
- wbudowanie blach izolacyjnych na 30 mostach i przepustach;
- wymianę zmurszałej cegły, naprawę pękniętych — przyczółków, filarów i sklepień — razem na 30 mostach i przepustach.

Termin wnoszenia ofert upływa dnia 5 maja br. o godz. 9-tej.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych, Zlecenie Nr. 1310/u. 1874

Wille

w Poznaniu na Sołaczu sprzedam. Dochód 4200 zł. Cena 38.000 zł. Oferty do Administr. „Dnia Pomorza” pod nr. 1936.

GDYNIA

Chcesz dobre i tanie **MEBLE**

zwróć się z zaufaniem tylko do **POMORSKIEGO SKŁADU MEBLI**

Gdynia, Świętojańska 99. 1910

Buchalter

bilansista przyjmie pracę na 2 godziny dziennie. Zgłosz. „Gazeta Morska Ilustr.” Gdynia pod „260” 18:33M

Potrzebna

bufeta z kaucją. Zgł. w Adm. Gaz. Morskiej Ilustr. 18:54 M

Udzielam

lekcyj języka francuskiego oraz konwersacji. Rodowita Francuzka. Orłowo-Morskie, ul. Spacerowa 87. m. 2, 1909Mk

Maszyny do szycia

naprawia. Bydgoszcz, Śniadeckich 39 podwórze m. 15

Do akt km. 329, 576/36, 96, 622, 632/36.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. II zamieszkały w Gdyni przy ul. Leśnej nr. 3 na zasadzie art. 601 k. p. c. ogłasza, że w dniu 22 kwietnia 1936 r. w Gdyni odbędzie się licytacja publiczna ruchomości a mianowicie:

o godz. 11 przy ul. św. Piotra w Firmie Polska Ryba należące do Juliana Kasprzaka: 61 talerzy mialkich, 59 talerzy głębokich, 82 talerzy deserowych, 40 półmisków nr. 7 i nr. 11, 10 salaterek kwadrat. nr. 3, 18 salaterek kwadrat. nr. 5, 14 salaterek szklanych do zsiadłego mleka, 10 wazoników do kwiatów (szklanych), 4 dzbanuski do kawy, 2 porcjowych, 1 dzbanek do mleka 2 porcjowy, 36 szklanek do piwa 4X20, 51 szklanek do moki firmy „Zawiercie”, 13 szklanek do małych moki, 18 literatek angielski, 60 podstawków szklanych do moki, 5 filiżanek porcel. do kawy, 23 cukierniczek porcelanowych, 15 kieliszków porcelanowych do jalek, 28 kubków porcelanowych do śmietany, 2 wiadra duże cynkowe, 1 kocioł emaljowy, 30 cmt. grub., 1 miska emaljowa 50 ctm, 1 miska emaljowa mała 38 ctm. średnicy, 1 kocioł cynkowy duży 38 cm., 1 cynkowy średni, 1 wiadro małe emaljowane, 1 wanna cynkowa, 1 maszyna do lodów, 2 patelnie duże, 1 sito duże do przecedzania zupy, 2 tarki, 1 nabierka emaljowana, 1 nabierka dziurkowana, 1 brytwanna duża z pokrywą aluminiową, 1 pudełko do noży, 4 pokrywy do kotłów wyżej wymienionych, 4 półmiski, 8 talerzy mialkich, 2 talerze głębokie, 2 menażki porcel., 1 spodek szklany, 4 karafki do wody, 25 obrusów, 3 obrusy 200X250, 22 obrusy 100X150. — Oszac. na 171,15 zł.

Następnie dnia 23 kwietnia 1936 r. w Gdyni-Oksywiu: o godz. 13 Kępa Oksywska nr. 7 — 1 maszyna do szycia „Tatra” w dobrym stanie, oszac. na 200,— zł;

o godz. 14 Nowe Oksywie nr. 2 — 1 szafa do garderoby, oszac. na 30,— zł;

o godz. 15 przy ul. ks. Muchowskiego nr. 2 — 9 płaszczy chłopięcych, 6 płaszczy męskich letnich, 4 płaszcze damskie letnie, 2 ubrania męskie, 8 ubrań męskich niekompl., 6 kalesson roboczych, 10 kuponów reszty kretonu, 3 p. trzewików męskich, 21 p. trzewików damskich, 9 p. trzewików dziecięcych, 4 kartony wełny „Sefir”, 7 torebek damskich, 7 swetrów damskich, bawełnianych, 2 kapelusze męskie, 22 czapki męskie, 19 krawatów męskich, 13 p. pończoch damskich, 10 p. skarpetek męskich, 2 tuz. kołnierzyków męskich, 3 tuziny zeszytów szkolnych, 500 kopert z listami, 30 but. atramentu małe, 2 tuz. ołówków zwykłych, 6 koszul wierzchnich męskich, 5 półkoszulków z kołnierzykiem, 2 tuz. nici białych i czarnych na szpulkach, 6 tuz. zatrzasków, 6 podwiązek męskich, 3 resztki gumy metrowej, 5 czapek dziecięcych, 5 p. szelek, 3 tuz. sznurowadeł, 3 tuz. jedwabiu do szycia — oszac. na 593,60 zł.

Wymienione ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Gdynia, dnia 20 kwietnia 1936 r.

(—) Józef Penk, komornik.

Rep. 514/36. 1897

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Dnia 23 kwietnia 1936 r. o godz. 10-tej przed południem sprzedam za gotówkę najwięcej dającym 62 worków a 100 kg. pszennej maki.

Zbiórka licytantów na młynie w Papowie Biskupim. Chełmża, dnia 20 kwietnia 1936 r.

(—) Gramowski, komornik Sądu Grodzkiego.

KWIT ABONAMENTOWY.

Do **Urzędu Pocztowego w**

Zamawiam niniejszem abonament *) na „DZIEŃ POMORZA”, „GAZETA MORSKA ILUSTROWANA”, „DZIEŃ GRUDZIADZKI ILUSTROWANY”, „DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY”, „DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY”, „DZIEŃ KOCIEWSKI”, „DZIEŃ CHELMINSKI”, „DZIEŃ KUJAW”. na miesiąc maj 1936 r. i proszę należność **zł. 2,40** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko _____
Miejscowość _____ Poczta _____

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 2,40** tytułem prenumeraty *) „DZIEŃ POMORZA”, „GAZETA MORSKA ILUSTROWANA”, „DZIEŃ GRUDZIADZKI ILUSTROWANY”, „DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY”, „DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY”, „DZIEŃ KOCIEWSKI”, „DZIEŃ CHELMINSKI”, „DZIEŃ KUJAW”. za mies. maj 1936 r. potwierdzam.

*) Niestosowne przekreślić

KWIT ABONAMENTOWY.

Do **Urzędu Pocztowego w**

Zamawiam niniejszem abonament *) na „DZIEŃ POMORZA”, „GAZETA MORSKA ILUSTROWANA”, „DZIEŃ GRUDZIADZKI ILUSTROWANY”, „DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY”, „DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY”, „DZIEŃ KOCIEWSKI”, „DZIEŃ CHELMINSKI”, „DZIEŃ KUJAW”. na miesiąc maj 1936 r. i proszę należność **zł. 2,40** pobrać przez listowego

Imię i nazwisko _____
Miejscowość _____ Poczta _____

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 2,40** tytułem prenumeraty *) „DZIEŃ POMORZA”, „GAZETA MORSKA ILUSTROWANA”, „DZIEŃ GRUDZIADZKI ILUSTROWANY”, „DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY”, „DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY”, „DZIEŃ KOCIEWSKI”, „DZIEŃ CHELMINSKI”, „DZIEŃ KUJAW”. za mies. maj 1936 r. potwierdzam

*) Niestosowne przekreślić

GDAŃSK

POLECAMY NASTĘPUJĄCE FIRMY:

ARTYKUŁY biurowe i pisemne
druki, artykuły szkolne, towary z marmuru
Danziger Papiergrosshandlung
GERTRUD IWAN Heilige-Geistgasse 120
tel 211-27. 581 6d

ARTYKUŁY SZEWSKIE
wkładki dla płaskich stóp i narzędzia
HURTOWNIE 228 Gd DETALICZNIE
CARL FUHRMANN, II. Damm nr. 6.
telef. 25310.

BURSZTYN, ozdoby, najstarszy spec-
jalny magazyn na miejscu 88
FABRYKA BURSZTYNY
A. Zausmer, Langgasse nr. 83
rok założ. 1876.

CENTRYFUGI do mleka, maszyny
do szycia i rowery
BAHLMANN A. G. 154 Gd
Milchkannengasse 18. Telefon 23469.

CHEMIKALIA "FRADRO"
ARTYKUŁY DROGERYJNE
158 Gd DROGERYJNE Gr. Wollwebergasse 26.

CHLEB I CIASTA oraz pieczy-
wo wszelkiego rodzaju kupuje się w piekarni firmy
A. BIESLER, Faulgraben 23
oddalona 1 minutę od Redakcji 1744

DYWANY, firany i materiały
meblowe
Magazyn specjalny Langgasse 20/21 tel. 24223
AUGUST MÖMBER G.m.b.H. Filja: Kohlen-
gasse 9, tel. 26861

ELEGANCKIE PARASOLE
WYKWINTNE TOREBKI poleca firma
KARAU, Langgasse 55.

ELEKTROLUX G. m. b. H.
telef. 265 60. Elisabethwall 6.
Odkurzacze, aparaty do żelazowania,
szafy-chłodzińskie, zakład naprawczy

FABRYKA TRUMIEN
i zakład pogrzebowy 372
założ. 1888 założ. 1888.
Oskar Olschewski, fabryka trumien
III Damm 18, narożnik Häkergasse, telef. 21802.

GARDEROBA Ubrania męskie — palta
i płaszcze damskie.
WIEN-BERLIN, BEKLEIDUNG G. m. b. H.
156 Gd Breitgasse 108

INTROLIGATORNIA
artykuły introligatorskie 227
cienkie płótno (caliko), specjalne grube płótno (molekijn)
i t. d. Dostawa tylko dla odprzedańców i magazynów
fachowych. Rok założenia 1919.
Breitgasse 85. **C. O. G. Lukowski** Telef. nr. 25666/41836

KAPELUSZE, CZAPKI I KRAWATY
Deutscher Hutvertrieb G. m. b. H.
Breitgasse 106/107. 158Gd Jopengasse 13.

KAPELUSZE DAMSKIE
ostatnio nowości, po cenach
od najniższych do najwyższych
AUGUST HOFFMANN
HEILIGE-GEISTGASSE 26/27. 169

KRYSZTAŁY ołowiane, prezenty,
własna szlifiernia
1570
Fr. Locke, Holzmarkt 12/14, tel. 28760

MAGAZYN SPECJALNY
robót ręcznych 246
Rzetelna obsługa. Przystępne ceny.
S. Lamparski Langgasse 38.
Telefon 24922

MATERIAŁY MĘSKIE
Tanie ceny. Dobra jakość. Największy wybór.
MAGAZYN FABRYCZNY 159 Gd
MOLEND, KOHLENMARKT Nr. 9

MEBLE Kupujcie korzystnie
sypialnie i jadalnie
Staly magazyn 40 modnych modeli kuchennych
Deutschlands Möbelausstattungen 371
III Damm 13 i Breitgasse 80 Rok założenia 1881

MUZYKAŁJA 160 Gd
HERMANN LAU
LANGGASSE 31 — TELEFON 23420

OBRAZY w ramach 257
i bez ram
Oprawa obrazów w specjalnej pracowni
F. A. Schnibbe Hundegasse nr. 18
telef. 23363
Wrzeszcz, Adolf Hitlerstr. 142. telefon nr. 42763.

**OPTYKA, BANDAŻE, ARTY-
KUŁY KUCZY LECZNICZE** 161
Hahn & Loebel
Langgasse 72, tel. 24508/09 Sopoty am Markt 8, tel. 52180

OBUWIE, DAMSKIE I MĘSKIE 162 Gd
BALLKE GR. WOLLWEBERGASSE 6-7
I. HEIL. GEISTGASSE 24

PERFUMERJA
LAUTER, Langgasse 85
przy bramie ul. Długiej tel. 26571 168Gd

RADJA, LAMPY, ARTYKUŁY
ELEKTRYCZNE
Bahlmann A. G. Milchkanngasse 18.
Telefon nr. 23469. 1646 d

SAMOCHOBY osobowe i ciężarowe
oraz wszystkie części zapas.
MAX FÜRSTER 165 Gd
AUTOMOBIL-GESELLSCHAFT M. B. H.
Stadtgraben 6 Telefon 28541
Gdynia, Świętojańska 9

SPECJALNA FABRYKA
budowy chłodziń, wszelkich wyrobów kra-
jowych i zagranicznych. Kühler-Müller
Oddział specjalny dla naprawy chłodziń.
Samtgasse 8. Tel. 25872.

Specjalny warsztat
resorów dla samochodów, motocykli i wozów
wszelkich typów. 1742
Feder-Stephan Samtgasse nr. 6.
Telefon 274 28.

SZKŁO, PORCELANA, PREZENTY
i STĄTKI KUCHENNE 166 Gd
BENNO HERRMANN, Langgasse 43/45.
Narożnik Langermarkt vis-avis Ratu za Tel. 24777.

Towary żelazne i stalowe
Szkló, porcelana, artykuły gospodarcze.
Pierwszorzędny magazyn fabrykowy.
Carl Steinbrück 1589
Altstädter Graben 92. Rok założenia 1897.

WYKWINTNY SALON
FRYZYJSKI
DŁA PAŃ I PAŃÓW
Kohlenmarkt 12,
PETER Korbasiewicz, telef. 21626

WYPRAWY ŚLUBNE,
1017Gd bielizna męska, bieli na damską
OTTO KRAFTMEIER
Gdańsk, Langgasse 59 — Rok założenia 1864

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY
zdjęcia artystyczne, pocztówki, powiększenia
Erich Schwartz, Kohlenmarkt 9

ZAKŁAD KRAWIECKI
na miarę dla garderoby damskiej.
Specjalny oddział szycia płaszczy i kostiumów oraz
odpowianie. telefon 24932
Ernst Nabit Schmiedegasse 29/24
876Gd

ELEGANCKI 40 Gd
ZAKŁAD KRAWIECKI
bogato zaopatrzony magazyn w materaljaly
Erwin & Erich Stenzel Langgasse 11, I piętro,
Telefon 260 25.

Zakład wulkanizacyjny
OPONY SAMOCHODOWE 259
Wollmann & Goeddecke Fleisbergasse 4
tel. 22429

ZEGARY: ZEGARY KONTROLNE I
AKCESORIA, NAPRAWA
ZEGARÓW I BIŻUTERJI
F. GOLEMBIEWSKI, Breitgasse 133
Telefon 22783. 168 Gd

ZELÓWKI GOLIATOWE
Pozwożnej wytrzymałości — Chemiz, farbarnia
Zakład wulkanizacyjny obuwia gumowego.
Warsztat obuwia na miarę i naprawy.
Müllers Goliath-Sohlerer Własc. W. Muzyk
II. Damm 17, tel. 23986

TORUN
Tapety
w najnowszych deseniach
od najtańszych

Farby
lakiery, pokosty terpentyna

Kleje
szelaki, papier szkl., bejce
brony

Oliwy
smary, tawott, karbolineum.

Pendzle
szczotki, płaty, wycieraczki

Frotery
wiory, froterówki, skurzakwi
kupujesz najkorzystniej,
bo towar solidny
w Hurtowni
Jan Kapczyński
Toruń, Szeroka 35

TAPETY
w najnowszych deseniach
DROGERJA
„UNIVERSAL“
Toruń, Szeroka 17. 1425C

PP. Rolnicy!
Przewrót w niszczeniu
chwastów!
Zarzębia oryginalne Sack
od 82,50 do 394 zł poleca
F. Kujawski
Fabryka Maszyn Toruń.
1869 C

Sprzedam domek
pokój z kuchnią, działka 26
Ogródki działkowe kr. Jana
Sobieskiego, Toruń, ul. Św.
Józefa. 1905Ck

Łóżka
żelazne, drewniane, szafy,
stołowy pokój, sypialnie,
okazyjnie sprzedam. Toruń,
Bydgoska 62, m. 3a. 1892C

Gry fortepianowej
teorii elementarnej i har-
monji. Lekcje oddzielne i
zbiorowe, Toruń, Warszaws-
ka 2, m. 2, godz. 12-1. 1892C

GDAŃSK
Żydowski
Związek Kulturalny
w Gdańsku
W czwartek, dn. 23 kwiet-
nia br. w Sporthalle przy
alejach Hindenburga od-
będzie się wieczór pieśni
i arji
Aleksandra Kipnisa
Przedsprzedaż:
Weichselbuchhandlung,
Holzmarkt 15. 1882Gdk

TCZEW
Ostrzeżenie.
Niniejszym ostrzegam
przed nabyciem od Pana
Feliksa Dąbrowskiego, w
drodze dzierżawy składu,
biura, składnic lub mieszka-
nia, mieszczących się w do-
mu moim w Tczewie, przy
ul. Dworcowej 35, gdyż po-
zwany nie jest upoważnio-
ny do wydzierżawienia po-
wyżej nazwanych ubikacyj.
Stanisław Szellong
właściciel nieruchomości
Tczew, Dworcowa 35.
1907

Km. 420/36. 1891
LICYTACJA PRZYMUSOWA.
We czwartek, dnia 23 kwietnia 1936 r. o godz.
9,30 przed poł. sprzedawać będę w drodze przymu-
sowej najwięcej dającym za gotówkę: 11 warchla-
ków, 3 tuczniaki, 3 maciory, 7 jałowic, 15 krów doj-
nych, 1 grabie konne żelazne, 1 żniwiarkę, 1 kadź
pocynkowaną (1000 ltr.) oszacowane na łączną su-
mę 8.625,— zł.
Zbiórka licytantów przed podwórzem p. Fr. Ła-
zarskiego w Jabłoku pow. Starogard.
Starogard, dnia 18 kwietnia 1936 r.
(-) Bartkowiak,
komornik rewiru I.

**Dlaczego zaleca się
kupować w Kiermaszu?**

10 fabryk pracuje dla nas
15 tysięcy stałej Klienteli
Zakupujemy ogromne ilości
przez co uzyskujemy
ceny niższe
I dlatego w „Kiermaszu“
jest towar o połowę tańszy!

„Kiermasz Światowy“
TORUŃ, Staromiejski Rynek 30.
Oddziały: Poznań, Gdynia, Tczew
1277



— Czy pani ma prawo jazdy?
— Nie.
— Jakim prawem więc przejechała pani tego
człowieka?

OGŁOSZENIA:
wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej 0,20 zł
wiersz na pierwszej stronie 1,00 zł
wiersz na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł
wiersz na dalszych stronach 0,50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym dru-
kiem. Liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc.
drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. niższe.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent
nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest iden-
tyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą
być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie noto-
wan Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:
W ekspedycji miejscowych agencji 2,00 zł
Z odnośnikiem do domu 2,20 zł
Przez pocztę z odnośnikiem do domu 2,40 zł
Pod opaską 4,50 zł
W Gdańsku przez pocztę . . . 2,32 gd; przez gońca . . . 2,00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost . . 1,75 gd
Zapłać 4,00 zł
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. prze-
szkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za
niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
Wacław Wityk, Toruń, ul. Mickiewicza 41.

UWAGI:
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Naj-
mniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia
drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy
według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych
nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie za-
strzeżenie zostanie zapłacone przewidziana w cenniku 20 proc.
nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści
ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, a
też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia
ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o li-
zostaną wniesione do dni 8-mu od daty ukazania się ogłosze-
nia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym ściga-
niu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane
miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańsk: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Mar-
Pocha 12. — redaktor odpowiesz. na Gdynie: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pagedu”. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądzu: Wacław Gańca, Grudziądz,
Plac 23 Syczynia 10, I. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Leon Formański, Tczew, Kościuszki nr. 1.
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf” z odpow. udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja.
Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.